

# „Dawno”

**Nina Wojciekiewicz**

## **Szkoła Podstawowa nr 36 w Bydgoszczy, klasa 4a**

Nina uwielbiała czas, gdy po kilku godzinach spędzonych przed komputerem na zdalnych lekcjach, może odpocząć w zaciszu drzew. Najczęściej wybierała mały zagajnik niedaleko domu. Zawsze zabierała ze sobą swojego psiaka, zwawą sunię – Szafran. Tego dnia również rozłożyła koc pod jednym z drzew, a szum gałęzi niezwykle ją uspokajał. Nawet Szafran była dzisiaj nad wyraz spokojna. Do tego jeszcze ten piękny śpiew kosa ... Nina zamknęła oczy i ...

Dawno, dawno temu, w Krainach Zamorskich, w lasach Fastfer, w wioskach Una i Lora mieszkały trzy gatunki leśnych stworów: Kastałny, Feniksy oraz Niprostany. Żyły w zgodzie i spokoju. Znane były z dobrych serc i pomocnych dłoni.

Kastałny były to magiczne małe stworzonka ze skrzydełkami, lekkie jak pióra, mające głowy podobne do lisich. Posiadały też łapy, chociaż tycie, to niezwykle silne, odznaczały się pracowitością. Feniksy zaś były zwierzętami posiadającymi ogniste pióra, skrzydła i ogony. Zawsze gotowe do pomocy, pełne prawości. Niprostany to stworzenia, które mogły zamieniać się we wszystko, o czym tylko marzą. Dzięki nim nic nie zagrażało królestwu. Odznaczały się lwią odwagą. To strażnicy kochający wolność. Z tego powodu czasem opuszczały swoją krainę, wędrując do Nieznanych Ziem w poszukiwaniu nowych marzeń.

W głębokim lesie Fastfer stał pomnik starego strażnika Krain Zamorskich, który zwał się Marlamor. Niegdyś był jednym z najważniejszych członków rady królewskiej. Wszyscy wielbili go za odwagę i rycerskość, a gdy zmarł, wystawiono mu wspaniałą posąg. Z pokolenia na pokolenie opowiadano historie jego życia, były one lekcją odwagi dla wszystkich mieszkańców. Historie te podziwiała mała Szafran Masol. Była ona księżniczką, która w przyszłości miała stać się królową lasów Fastfer.

Nastał jednak dzień, gdy wszystko się zmieniło. Spokój krainy został zburzony.

Na wioskę Szafran Masol najechały trolle. W całej osadzie wybuchła panika, ponieważ nikt nie był przygotowany do walki. Niprostany były poza granicami, a przecież to one zawsze broniły osad.

Mieszkańcy Uny i Lory nigdy wcześniej nie widzieli tak okropnych stworzeń. Trolle były szare i ponure. Ich głowy, z czerwonymi lub czarnymi zwichrzonymi włosami i dzikimi spojrzeniami, były ogromne i groźne. Przybyły na wielkich, pancernych wozach i porywały wszystkich, których

napotkali na drodze. Kastałny i Feniksy szybko zrozumiały, że nie mogą się poddać. Strach zastąpiła złość i nienawiść do króla trolli, Henema. Można było o nim powiedzieć tylko jedno - skoncentrowane, czarne, zło. Szukał niewolników, wymagał ciężkiej pracy dzień i noc, przez miesiące i lata. Mieszkańcy lasów Fastfer kochali wolność, nie zniesliby takiego losu.

Mała księżniczka Szafran Masol szybko zrozumiała zagrożenie. Pamiętała historie o starym strażniku Krain Zamorskich i o odwadze swojego ludu, ich poświęceniu dla wolności, dobra i prawdy. Wiedziała, że musi sprowadzić pomoc z ziem Północnego Krańca. Podróż była trudna. Wędrowała poprzez skwarne pustynie, ciemne lasy, wysokie góry oraz łąki pełne zieleni. W końcu dotarła do Północnego Krańca. Było tam bardzo zimno. W oddali ujrzała przepiękną oazę, a w niej nadzieję na pomoc - smoki, wilki oraz gryfy. Oaza była pełna ciepła i radości, otaczała ją aura spokoju. Stworzenia ją zamieszkujące dobrze znały mieszkańców lasów Fastfer. Jakież było zdziwienie i radość Szafran Masol, kiedy zauważyła także swoich współbraci, nieustraszonych Niprostanów. Okazało się, że na Północnym Krańcu rozbili obóz w czasie swojej wędrówki w poszukiwaniu marzeń.

Księżniczka przekazała straszne wieści o ataku trolli. Pomoc wyruszyła natychmiast. Do walki przeciw złu przyłączyli się także pozostali mieszkańcy Północnego Krańca. Walka dobra ze złem była zacięta, ale dzięki sile ducha, dobroci i miłości do swojej krainy, udało się przepędzić wroga. Szafran Masol zrozumiała, że tylko we wspólnocie jest siła, by pokonać zło.

Nina otworzyła oczy. Czyżby przysnęła? Jeśli tak, to był to piękny sen, który przyniósł jej do głowy kolejną historię ... Już wiedziała, o czym dzisiaj napisze w swoim pamiętniku.

**KONIEC**